

Anna Niedźwiedź

## S. ANN DUNHAM: NIEZWYKŁA I SAMOTNA. BIOGRAFIA MATKI BARACKA OBAMY

**SŁOWA KLUCZE:** S. Ann Dunham, biografia i antropologia, Stany Zjednoczone Ameryki, Indonezja, Barack Obama, Janny Scott

**KEY WORDS:** S. Ann Dunham, biography and anthropology, United States of America, Indonesia, Barack Obama, Janny Scott

Abstract

### S. ANN DUNHAM: SINGULAR AND ALONE. A BIOGRAPHY OF BARACK OBAMA'S MOTHER

This article recalls a discussion about Barack Obama's mother and her biography which emerged during the course of the American presidential elections in 2008. S. Ann Dunham was a cultural anthropologist holding a PhD from the University of Hawaii and specializing in Indonesian peasant blacksmithing and cottage industry. She passed away in 1995 relatively unknown to the American anthropological world and totally unknown to the American public. Interest in Obama's family made Dunham and her biography as well as her anthropology appear publicly. Even though she was labeled an "uncaring mother," who was to "abandon" small Barack, a biographical book by Janny Scott published in 2011 depicts a deep and complex portrait of Dunham which does not go along with popular opinions. It is interesting to observe how Dunham's biography has been constructed and how her family history mirrors transformation of American society and reveals entanglement between private life and anthropological interests.

Antropologia kulturowa należy do tych dziedzin wiedzy, których uprawianie rzadko kiedy pozostaje bez wpływu na życie i prywatną biografię badacza. Nie od dziś wiadomo, że „historia antropologii to również historia antropologów”<sup>1</sup>, których

---

<sup>1</sup> J. de Pina-Cabral, *History of Anthropology and Personal Biography*, „Anthropology Today” 2008, nr 6, s. 26.

teoretyczne horyzonty są z reguły dość mocno ukształtowane poprzez ich osobiste biografie i z nimi się splatają. Najczęściej biografie antropologów i antropolożek stają się przedmiotem zainteresowania szerszego grona odbiorców oraz namysłu historyków dyscypliny wtórnie w stosunku do naukowych osiągnięć i rozpoznawalności postaci w środowisku akademickim. Kilkadziesiąt lat po opublikowaniu angielskojęzycznej edycji „Dziennika” Bronisława Malinowskiego dowodzić nie trzeba, że pochylenie się nad prywatną biografią badacza przynieść może zasadnicze dyskusje dotyczące natury antropologii i wiedzy etnograficznej<sup>2</sup>.

Na tym tle zainteresowanie biografią S. Ann Dunham to oczywiście przypadek szczególny<sup>3</sup>. Ta do roku 2008 niezbyt znana amerykańska antropolożka kulturowa, autorka obszernej rozprawy doktorskiej poświęconej tradycyjnemu rękodziełu na Jawie i nielicznych artykułów publikowanych w pismach branżowych, a przede wszystkim osoba przez sporą część swego życia związana z opartymi na etnograficznej wiedzy projektami rozwojowymi realizowanymi przede wszystkim w Indonezji, ale również w innych częściach Azji oraz w Afryce, stała się obiektem zainteresowania amerykańskiej opinii publicznej, a także amerykańskiego środowiska antropologicznego przede wszystkim jako matka pierwszego niebiałego prezydenta Stanów Zjednoczonych. To właśnie zwycięstwo wyborcze Baracka Obamy spowodowało pośmiertne odkrycie Dunham i mimo iż tabloidowe media natychmiast przypisały jej łatkę „wyrodnej matki”, która miała zaniedbać, czy wręcz porzucić swego syna dla własnego rozwoju osobistego i zawodowego, wkrótce pojawiły się rzetelne publikacje przybliżające tę niejednoznaczną i barwną postać oraz jej biografię.

<sup>2</sup> Warto przy okazji zwrócić uwagę na świetne opracowanie polskiego wydania *Dziennika w ścisłym znaczeniu tego wyrazu* dokonane przez Grażynę Kubicę, która w poprzedzającym tekst Malinowskiego *Wstępie* w sposób niezwykle wnikliwy opracowała krakowską część biografii tego antropologa (zob. G. Kubica, *Wstęp. O młodości Bronisława Malinowskiego, jego rodzicach, przyjaciółach i studiach* [w:] B. Malinowski, *Dziennik w ścisłym znaczeniu tego wyrazu*, wstęp i oprac. G. Kubica, Kraków 2001, s. 5–35). Co znaczące – biorąc pod uwagę dyskurs o antropologicznych biografiach, a także o biografiach kobiet, które są odkrywane z powodu ich relacji ze słynnymi mężczyznami – w swojej późniejszej publikacji Kubica zajęła się historiami życia znajomych kobiet i przyjaciółek Malinowskiego, w tym m.in. biografią antropolożki Marii Czaplickiej (zob. G. Kubica, *Siostry Malinowskiego, czyli kobiety nowoczesne na początku XX wieku*, Kraków 2006; o Czaplickiej zob. również G. Kubica, *A Good Lady, Androgynous Angel, and Intrepid Woman: Maria Czaplicka in Feminist Profile* [w:] D.F. Bryceson, J. Okely, J. Webber (red.), *Identity and Networks: Fashioning Gender and Ethnicity Across Cultures*, New York–Oxford 2007, s. 146–163).

<sup>3</sup> Każda osoba pisząca o S. Ann Dunham napotyka pewną trudność związaną z używaniem przez nią różnych imion (Stanley Ann, S. Ann, Ann) oraz różnych nazwisk (Dunham – nazwisko rodowe, Obama, Soetoro – nazwiska jej dwóch kolejnych mężów), i to w różnych konfiguracjach (zob. J. Scott, *A Singular Woman: The Untold Story of Barack Obama's Mother*, New York 2011, s. 6). S. Ann zdecydowanie nie lubiła swojego pierwszego imienia Stanley, które w Ameryce jednoznacznie kojarzyło się z imieniem męskim, stąd w dorosłym życiu praktycznie zarzuciła używanie pełnej formy tego imienia. W niniejszym tekście zdecydowałam się na używanie wersji: S. Ann Dunham. Taką wersją imion i nazwiska bohaterka niniejszego tekstu podpisała swoją pracę doktorską z zakresu antropologii i pod takimi imionami oraz nazwiskiem została opublikowana (już po śmierci autorki) książka oparta na tym doktoracie (por. S.A. Dunham, *Surviving against the Odds: Village Industry in Indonesia*, Durham–London 2009).

## Ameryka z bliska i z oddali

Jest kilka powodów, dla których warto przyrzeć się biograficznej książce poświęconej Dunham, która ukazała się w czasie trwania drugiej kampanii prezydenckiej Obamy, pod znamienym tytułem *A Singular Woman: The Untold Story of Barack Obama's Mother*<sup>4</sup>. Autorka książki, Janny Scott, na co dzień reporterka „The New York Times”, poświęciła dwa lata na opracowanie biografii S. Ann Dunham. Rezultat tej pracy – opartej zarówno na poszukiwaniach bibliotecznych i archiwalnych, jak i na licznych podróżach śladami bohaterki, a przede wszystkim na rozmowach i wywiadach z osobami, które z Dunham miały styczność – to obszerny tom (z przypisami, indeksem oraz fotografiami publikacja obejmuje blisko czterysta stron), który ukazuje matkę dzisiejszego prezydenta Stanów Zjednoczonych z jednej strony jako prawdziwy „produkt” tego multikulturowego kraju, a z drugiej – jako postać zaprzeczającą wielu wyobrażeniom o „typowej Ameryce” oraz prowokującą do zadawania pytań o najważniejsze społeczne i kulturowe kwestie do dzisiaj wzniesione – gorące spory polityczne oraz publiczne debaty. Być może to właśnie owa ambiwalencja Dunham, jawiącej się jako „typowa” i zarazem „nietypowa” Amerykanka, jest najistotniejszą przyczyną emocji, które historia jej życia cały czas w Ameryce wywołuje.

Niewątpliwie biografia antropolożki ukazana na tle dziejów jej rodziny jest dla wielu Amerykanów swego rodzaju lustrem, w którym mogą zobaczyć refleksy swoich domowych historii, a zarazem uświadomić sobie olbrzymie kulturowe i społeczne zmiany, jakie zaszły w ich kraju w perspektywie czasu obejmującej trzy rodzinne pokolenia. Zawodowa emancypacja kobiet i osiągnięcie akceptacji dla różnorodności rasowej to procesy, których codzienne oblicza można znaleźć w domowych historiach większości amerykańskich rodzin. Droga z „białego Kansas”, poprzez wielokulturowe i barwne Hawaje, na indonezyjską Jawę to swego rodzaju geografia symboliczna biografii Dunham, w którą wpisane są opowieści o amerykańskich marzeniach, ale i o amerykańskich rozczarowaniach.

Scott w swojej książce świetnie przedstawia to wcale niejednoznaczne amerykańskie tło, sporo miejsca poświęcając rodzicom S. Ann oraz całemu pokoleniu, którego młodość przypadła na okres II wojny światowej i czasy powojenne. Kluczowa w tej opowieści jest postać Madelyn Dunham – matki S. Ann. Wkrótce po narodzinach swej pierwszej i jedynej córki (S. Ann przyszła na świat w listopadzie 1942 roku) ta młoda dwudziestoletnia mężatka znalazła się w grupie amerykańskich kobiet, którym II wojna światowa otworzyła drogę do zawodowej kariery i finansowej niezależności. Gwałtownie rozwijający się amerykański przemysł zbrojeniowy, olbrzymie zapotrzebowanie na produkcję bombowców i otwarcie w Kansas fabryki Boeinga przyniosły boom gospodarczy podobny do tego, który nastąpił w tym stanie po odkryciu lokalnych złóż ropy i gazu w roku 1918. Z powodu odejścia mężczyzn,

<sup>4</sup> W tytule mojego tekstu oczywiście nawiązuję do tytułu książki Scott, której lektura stała się dla mnie inspiracją do napisania niniejszego artykułu. Wiele szczegółowych wiadomości na temat życia Dunham podaje za Janny Scott. Por. J. Scott, dz.cyt.

którzy masowo zaciągali się do wojska (rekrutem armii amerykańskiej został także ojciec S. Ann, w przyszłości dziadek Baracka Obamy – Stanley Dunham), chcąc nie chcąc, kobiety musiały być aktywne zawodowo i to im, przy brakach w męskim personelu, powierzano coraz bardziej odpowiedzialne zadania i stanowiska, połączone z satysfakcjonującym wynagrodzeniem. Matka maleńkiej S. Ann właśnie w fabryce Boeinga, jako inspektorka nocnej zmiany, stawiała swe pierwsze zawodowe kroki, które w przyszłości miały doprowadzić ją do stanowiska wiceprezesa ważnego banku.

Tymczasem po zakończeniu wojny trzyosobowa rodzina Dunhamów w poszukiwaniu możliwości realizacji swojego *American dream* przenosiła się z miejsca na miejsce, próbując sił i w Kansas, i w Kalifornii czy w Oklahomie i w Teksasie, ostatecznie „zadomawiając” się na trzy lata na Mercer Island – przepięknie położonej wyspie na jeziorze Washington w pobliżu Seattle, gdzie ojciec S. Ann prowadził sklep meblowy. Tuż po ukończeniu szkoły średniej siedemnastoletnia S. Ann wyłądownowała wraz z rodzicami w Honolulu – stolicy najmłodszego amerykańskiego stanu. Świeżo przyłączone do USA, przepełnione blaskiem słońca i zachwycające złotymi plażami Hawaje, musiały jawić się rodzicom S. Ann, zwłaszcza jej poszukującemu nowych zawodowych możliwości ojcu, jako prawdziwa ziemia obiecana. W późniejszych latach okazało się, że to nie Stanley Dunham, lecz jego żona osiągnęła na Hawajach prawdziwy zawodowy sukces i, pomimo braku studiów, wspięła się na szczyt hierarchii w Banku Hawajskim. Z kolei S. Ann, która po okresie względnej stabilizacji na Mercer Island i nawiązaniu tam szkolnych przyjaźni do Honolulu bynajmniej nie chciała przyjeżdżać, na Hawajach napotkała ludzi, którzy całkowicie odmienili bieg jej życia osobistego, a także tych, którzy mieli ukształtować ją zawodowo i badawczo jako antropolożkę.

Ta barwna i pełna rozmachu – jaki dają Stany Zjednoczone i tkwiące tu możliwości – rodzinna historia, obfitująca w przeprowadzki i poszukiwania zawodowych możliwości, jest na wskroś amerykańska i zatopiona w amerykańskich realiach klasy średniej II połowy XX wieku. Dalsza natomiast część biografii Dunham – antropolożki, która większą część swojego dorosłego życia spędziła poza ojczystym krajem – zachęca do antropologicznego „spojrzenia z oddali” na te same Stany Zjednoczone i ludzi tam mieszkających. Zresztą książka Scott do przyjęcia takiej perspektywy również zachęca. W sposobie budowania narracji można dostrzec schemat typowy dla wielu innych antropologicznych biografii. Jak zauważa Catherine Lutz – profesorka antropologii i studiów międzynarodowych na Brown University – komponując opowieść o Dunham, Scott zastosowała standardową konstrukcję „transnarodowej opowieści”, w której to, co bliskie (rodzinne Kansas), jawi się jako dużo bardziej skomplikowane i niejasne, niż to, co dalekie (Indonezja), gdzie dominuje świat ciepłych ludzkich relacji, w którym można się zadomowić<sup>5</sup>. Ten obraz antropologa czu-

<sup>5</sup> C. Lutz, *Journey and Legacy of Obama's Mother: [Review: A Singular Woman: The Untold Story of Barack Obama's Mother]*, „The New York Times”, 2 maja 2011, <http://www.nytimes.com/2011/05/03/books/in-a-singular-woman-janny-scott-portrays-obamas-mother.html> [odczyt: 25.07.2013].

jącego się jak przysłowiowa ryba w wodzie, wówczas gdy przebywa na prowincji jawajskiej – zwłaszcza w antropologicznym terenie, w czasie rozmów z lokalnymi rzemieślnikami, na wiejskich targach i w małych osadach, do których S. Ann docierała na tylnym siedzeniu motoru prowadzonego przez jej asystenta terenowego – jest zestawiony nie tylko z egzotyką pozornie swojskiego Kansas, ale też z zagubieniem i opuszczeniem odczuwanym przez Dunham w „zimnym” Nowym Jorku<sup>6</sup>, do którego S. Ann trafiła w roku 1993 jako ekspertka i koordynatorka badań w Women’s World Banking (międzynarodowej organizacji wspierającej działania na rzecz kobiet na całym świecie). Z kolei uprawiana przez S. Ann antropologia zaangażowana, znajdująca zastosowanie między innymi w projektach mikrokredytów skierowanych do jawajskich kobiet wspierających swoje rodziny, kontrastuje z dramatyczną sytuacją Dunham, która pod koniec swojego życia, ze zdiagnozowaną chorobą nowotworową, borykała się z amerykańskim systemem zdrowotnym i ubezpieczeniowym<sup>7</sup>.

## Wschód – Zachód

Gdy S. Ann zapisywała się na uniwersytet w Honolulu, właśnie powstawało tamtejsze East–West Center (Centrum Wschód–Zachód), które wkrótce miało stać się naukowym domem i intelektualnym zapleczem późniejszej antropolożki. Niewątpliwie, duch centrum łączącego Wschód z Zachodem był w Honolulu obecny. Ten wysunięty w głąb Pacyfiku kawałek Stanów Zjednoczonych, wychylający się ku Azji, był prawdziwym oknem na świat. Wśród przewijających się przez kampus licznych studentów z Japonii, Indii czy Tajwanu, na uniwersytecie w Honolulu zaczęły pojawiać się także stypendyści z Afryki, kontynentu, który stał właśnie u progu ery postkolonialnej. Sale wykładowe wypełniały idee wzajemnego dialogu, spotkania kultur, tworzenia nowej jakości i nowej siły intelektualnej, potrzebnej w kontekście przemian dokonujących się na świecie oraz wewnątrz Ameryki.

To tutaj, na kampusie Uniwersytetu Hawajskiego, jesienią 1960 roku, zapewne na krótko przed swoimi osiemnastymi urodzinami, Dunham spotkała Baracka Husseina Obamę – starszego od niej o siedem lat, charyzmatycznego studenta z Kenii. Zafascynowana Barackiem i będąca z nim w ciąży, S. Ann zdecydowała się na ślub, nie będąc świadoma, że jej mąż ma już w Kenii swoją pierwszą żonę i dzieci. W sierpniu 1961 roku na świat przyszedł Barack Obama junior – syn „białej kobiety z Kansas” i afrykańskiego ambitnego studenta, przebywającego w Stanach na stypendium. Póź-

<sup>6</sup> Por. rozdział zatytułowany *Manhattan Chill – Chłód Manhattanu*, J. Scott, dz.cyt., s. 301–322.

<sup>7</sup> S. Ann miała kłopoty związane z przepisami dotyczącymi tzw. stwierdzonego wcześniejszego schorzenia (ang. *pre-existing medical condition*). Co istotne, kwestia zmiany zasad ubezpieczenia zdrowotnego, w tym również szczegółów dotyczących *pre-existing condition*, stała się jednym z istotnych zagadnień w obydwu kampaniach wyborczych Obamy oraz w zainicjowanym przez jego administrację pakiecie zmian w systemie opieki zdrowotnej i ubezpieczeń zdrowotnych. Sam Obama, promując te zmiany, niejednokrotnie przywoływał historię swojej matki.

niejszy prezydent Stanów Zjednoczonych wiele lat po tym wydarzeniu miał obrazowo opisać swych rodziców: ojciec „czarny jak sadza, a matka biała jak mleko”<sup>8</sup>. To lakoniczne sformułowanie doskonale streszcza niezwykłość pierwszego małżeństwa S. Ann. Wystarczy uświadomić sobie, że w chwili, gdy Dunham wychodziła za mąż za kenijskiego studenta, Afroamerykanie dopiero konsolidowali się pod charyzmatycznym przywództwem Martina Luthera Kinga jr., upominając się o pełnię swoich obywatelskich praw, a w niektórych amerykańskich stanach obowiązywała jeszcze segregacja rasowa.

Mimo młodzieńczej fascynacji, to, jak na owe czasy, egzotyczne małżeństwo rozpadło się bardzo szybko, a ostateczny jego koniec przyniósł wyjazd Obamy seniora z Honolulu, który po uzyskaniu dyplomu z zakresu ekonomii w czerwcu 1962 roku, został przyjęty do prestiżowego bractwa studenckiego „Phi Beta Kappa” i wkrótce postanowił kontynuować swą edukację na Harvardzie, a następnie powrócił do Kenii, gdzie zaangażował się w działalność polityczną. Obama senior spotkał się ze swoim synem i z S. Ann jeszcze tylko jeden raz w ciągu całego życia, kiedy w roku 1971 przyjechał na jeden miesiąc na Hawaje, by spędzić tu Boże Narodzenie. Dla dziesięcioletniego Barrego (tak w dzieciństwie nazywano dzisiejszego prezydenta Stanów Zjednoczonych), który akurat powrócił z Indonezji i został przyjęty do Punahou Academy – prywatnej prestiżowej szkoły w Honolulu, na którą łożyli rodzice S. Ann – było to niezwykle ważne wydarzenie, które później szczegółowo zrelacjonował w bardzo osobistej książce *Dreams from My Father*<sup>9</sup>.

W tym czasie Dunham stała się już inną osobą. Przy wsparciu rodziców, którzy pomagali w wychowaniu Barrego i opłaceniu czesnego, udało jej się ukończyć studia na Uniwersytecie Hawajskim. Wyszła też po raz drugi za mąż. Tym razem za pochodzącego z Indonezji Lolo Soetoro, stypendystę w East–West Center. Mimo że i drugie małżeństwo miało nie przetrwać próby czasu, jego owocem oprócz córki, którą S. Ann urodziła w szpitalu w Dżakarcie w roku 1970, były miłość do Indonezji i pasja do antropologii, które towarzyszyły jej do końca życia.

Antropologia, którą S. Ann obrała za przedmiot swoich studiów, miała w Ameryce lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ugruntowaną pozycję wśród nauk społecznych, a także w myśli humanistycznej. Kwestie uniwersalności i różnorodności kulturowej, relacje pomiędzy rasą a kulturą, zmiana i adaptacja kulturowa były tematami społecznie ważnymi w wielokulturowym i wieloetnicznym społeczeństwie amerykańskim. Wszystkie te tematy musiały być też żywo obecne w prywatnym doświadczeniu Dunham, której dwaj kolejni mężowie pochodzili z dwóch różnych i odległych – geograficznie, etnicznie, rasowo i kulturowo – kontynentów. S. Ann, która dzięki małżeństwu z Lolo doskonale poznała Indonezję i w czasie kilkuletniego pierwszego pobytu na Jawie nauczyła się języka oraz doświadczyła realiów życia indonezyjskiej rodziny, postanowiła rozpocząć prace nad doktoratem w ramach grantu przyznanego jej przez hawajskie East–West Center. Nie poszła jednak nigdy w kie-

<sup>8</sup> B. Obama, *Odziedziczone marzenia. Spadek po moim ojcu*, przeł. P. Szymczak, Poznań 2008, s. 30.

<sup>9</sup> Por. B. Obama, dz.cyt.

runku kariery uniwersyteckiej, a rozpoczęty w roku 1972 doktorat oficjalnie zakończyła dopiero niemal dwadzieścia lat później<sup>10</sup>.

Prawdziwym żywiołem Dunham była etnograficzna praca terenowa. Jej szczegółowe i dogłębne badania terenowe pokazały istotną rolę, jaką w życiu oraz w budżecie jawajskich rodzin chłopskich pełniło rzemiosło i tradycyjne wytwórstwo domowe. Wyrażone przez nią opinie, dotyczące wiejskich społeczności na Jawie, są dziś cytowane przez najwybitniejszych specjalistów do spraw tego regionu, a wskazane przez nią schematy zachowań przywoływane są także w innych kulturowych i geograficznych kontekstach. Pikanterii badaniom Dunham dodaje fakt, że częściowo podważają one niektóre wnioski najśłynniejszego amerykańskiego antropologa II połowy XX wieku – Clifforda Geertza, który prowadził etnograficzne badania w Indonezji w zbliżonym do Dunham okresie i w przeciwieństwie do niej podkreślał rzekomą zachowawczość wieśniaków indonezyjskich oraz ich nieumiejętność adaptowania się do ekonomicznych zmian oraz korzystania z nowych gospodarczych okazji<sup>11</sup>.

Wkrótce okazało się, że głęboka znajomość Indonezji – poparta teoretycznym antropologicznym zapleczem oraz praktyczną umiejętnością prowadzenia badań terenowych – uczyniła z Dunham cenioną ekspertkę zatrudnianą przy projektach rozwojowych organizowanych m.in. przez Amerykańską Agencję do spraw Rozwoju Międzynarodowego czy Fundację Forda. Mając świadomość, że antropologia stosowana może łatwo przemienić się „w neokolonializm w kiepskim przebraniu”<sup>12</sup>, w swoich działaniach, oprócz rozpoznawania kulturowego kontekstu, S. Ann poszukiwała przede wszystkim indywidualistycznego oraz psychologicznego ujęcia i zwracała uwagę na ludzki wymiar zjawisk społecznych.

Prawdziwie amerykańska „pragmatyczna idealistka” spełniała się, wdrażając nowe rozwiązania, które miały poprawić sytuację chłopskich rodzin, a przede wszystkim wspierać jawajskie wiejskie kobiety, które niejednokrotnie dźwigały na swoich barkach nie tylko ekonomiczny, ale też emocjonalny ciężar związany z utrzymaniem rodziny. Pracując nad projektem mikrokredytów, zaleciła, aby pomimo tradycyjnego patriarchy obowiązującego w rodzinach indonezyjskich, pożyczki przekazywać kobietom. Żony i matki były w stanie dysponować pieniędzmi i rzetelnie zadbać o przyszłość swoich dzieci w obliczu zmieniającej się sytuacji w kraju. Dunham, która od momentu separacji i późniejszego rozwodu z Lolo sama borykała się z niepewnością ekonomiczną i zawodową oraz z samotnym macierzyństwem, niewątpliwie doskonale rozumiała problemy i codzienne zmagania swoich rozmówczyń. Zresztą projektom rozwojowym skierowanym głównie do kobiet poświęciła się nie tylko na Jawie, lecz także w czasie swojego kilkumiesięcznego pobytu w Pakistanie w roku 1986.

<sup>10</sup> J. Weil, *Book Review: Surviving against the Odds: Village Industry in Indonesia*. S. Ann Dunham, „Anthropology of Work Review” 2010, Vol. XXXI, nr 2, s. 101.

<sup>11</sup> Por. R.W. Hefner, *Ann Dunham, Indonesia, and Anthropology – A Generation On* [w:] S.A. Dunham, *Surviving against the Odds: Village Industry in Indonesia*, Durham–London 2009, s. 333–347. Por. również J. Weil, dz.cyt., s. 100–102.

<sup>12</sup> Por. J. Scott, dz.cyt., s. 142.

## Życie po życiu

Gdy w listopadzie 2008 roku Barack Obama został wybrany czterdziestym czwartym Prezydentem Stanów Zjednoczonych, oprócz gratulacji otrzymał z całego świata kondolencje z powodu śmierci Madelyn Dunham. Babcia prezydenta, pieszczotliwie nazywana przez swe wnuki „Toot” (była to zniekształcona wersja hawajskiego słowa „Tutu” oznaczającego „babcia”), zmarła w Honolulu na dwa dni przed wyborami. W tym czasie S. Ann nie żyła już od trzynastu lat. Matka Baracka Obamy umarła w wieku zaledwie 52 lat, nie doczekawszy nawet początków prawdziwej politycznej kariery swego syna, który dopiero rok po jej śmierci został wybrany do Senatu Stanowego w Illinois.

Zainteresowanie mediów biografią Baracka Obamy przyczyniło się jednak do popularyzacji dorobku naukowego S. Ann Dunham. W ramach przenośnej wystawy została udostępniona kolekcja batików jawajskich, którymi Dunham była zafascynowana i które zbierała przez wiele lat. Ponadto jej naukowej spuściźnie poświęcono m.in. sympozjum na Uniwersytecie Hawajskim, które odbyło się w roku 2008, oraz odrębną sesję na dorocznym zjeździe Amerykańskiego Stowarzyszenia Antropologicznego w roku 2009<sup>13</sup>, a skrócona wersja jej niezwykle obszernej dysertacji doktorskiej została wydana przez Wydawnictwo Uniwersytetu Duke<sup>14</sup>, spotykając się z niemalym odzewem środowiska antropologicznego<sup>15</sup>. Równocześnie zaczęły pojawiać się głosy sugerujące, że to właśnie antropologiczna profesja, która w praktyce terenowej wymagała od Dunham otwartości, umiejętności słuchania innych ludzi i wrażliwości na kulturowe różnice, znalazła swoje odbicie w charakterach jej dzieci, a zwłaszcza w charyzmatycznej postaci Obamy. Alice G. Dewey, obecnie emerytowana profesorka antropologii kulturowej na Uniwersytecie Hawajskim, znawczyni kultury jawajskiej i antropologii ekonomicznej, a przed laty promotorka rozprawy doktorskiej Dunham i jej bardzo dobra znajoma, zasugerowała nawet, że wyrastające bezpośrednio z antropologicznych zainteresowań zaangażowanie Dunham w pomoc osobom zmarginalizowanym, wrażliwość na ich troski i umiejętność oddawania im głosu to najważniejsza lekcja, jaką S. Ann miała przekazać swojemu synowi<sup>16</sup>. W roku 2006 Barack Obama – wówczas jeszcze senator – opublikował swoją drugą autorską książkę pod bardzo symbolicznym tytułem: *The Audacity of Hope: Thoughts on Reclaiming the American Dream* (w polskim wydaniu książka ukazała się jako *Odwaga nadziei. Moja droga życiowa, wartości i ideały polityczne*<sup>17</sup>). Książka stanowi rodzaj autobiografii Obamy, ale przede wszystkim zawiera swoisty manifest

<sup>13</sup> *American Anthropological Association* (AAA) jest najważniejszym i największym antropologicznym stowarzyszeniem działającym w Ameryce Północnej.

<sup>14</sup> S.A. Dunham, *Surviving against the Odds: Village Industry in Indonesia*, Durham–London 2009.

<sup>15</sup> Por. np. J. Weil, dz.cyt.

<sup>16</sup> Por. A.G. Dewey, *Editors' Preface* [w:] S.A. Dunham, *Surviving against the Odds: Village Industry in Indonesia*, Durham–London 2009. s. XVI.

<sup>17</sup> Por. B. Obama, *Odwaga nadziei. Moja droga życiowa, wartości i ideały polityczne*, przeł. G. Kołodziejczyk, Warszawa 2008.



polityka zaangażowanego społecznie i wrażliwego na wymiar indywidualny w życiu zbiorowości. Nieprzypadkowo właśnie tę publikację autor zadedykował dwóm kobietom, które go wychowały: Babci oraz nieżyjącej już wówczas Matce, o której wspomniał, że jej „przepełniona miłością dusza wciąż jest dla mnie źródłem siły”. Historia S. Ann Dunham oraz historia jej biografii to zatem po trosze historia antropologii, która przez „kuchenne drzwi” dotarła na polityczne salony.

## Bibliografia

- Dewey A.G., *Editors' Preface* [w:] S.A. Dunham, *Surviving against the Odds: Village Industry in Indonesia*, Durham, London 2009, s. XI–XVI.
- Dunham S.A., *Surviving against the Odds: Village Industry in Indonesia*, Durham–London 2009.
- Hefner R.W., *Ann Dunham, Indonesia, and Anthropology – A Generation On* [w:] S.A. Dunham, *Surviving against the Odds: Village Industry in Indonesia*, Durham–London 2009, s. 333–347.
- Kubica G., *Wstęp. O młodości Bronisława Malinowskiego, jego rodzicach, przyjaciółach i studiach* [w:] B. Malinowski, *Dziennik w ścisłym znaczeniu tego wyrazu*, wstęp i opracowanie G. Kubica, Kraków 2001, s. 5–35.
- Kubica G., *Siostry Malinowskiego, czyli kobiety nowoczesne na początku XX wieku*, Kraków 2006.
- Kubica G., *A Good Lady, Androgynous Angel, and Intrepid Woman: Maria Czaplicka in Feminist Profile* [w:] D. Fahy Bryceson, J. Okely, J. Webber (red.), *Identity and Networks: Fashioning Gender and Ethnicity Across Cultures*, New York–Oxford 2007, s. 146–163.
- Lutz C., *Journey and Legacy of Obama's Mother. [Review: A Singular Woman: The Untold Story of Barack Obama's Mother]*, „The New York Times”, 2 maja 2011, <http://www.nytimes.com/2011/05/03/books/in-a-singular-woman-janny-scott-portrays-obamas-mother.html> [odczyt: 25.07.2013].
- Malinowski B., *Dziennik w ścisłym znaczeniu tego wyrazu*, wstęp i opracowanie G. Kubica, Kraków 2001.
- Obama B., *Odziedziczone marzenia. Spadek po moim ojcu*, przeł. P. Szymczak, Poznań 2008.
- Obama B., *Odwaga nadziei. Moja droga życiowa, wartości i ideały polityczne*, przeł. G. Kołodziejczyk, Warszawa 2008.
- Pina-Cabral J. de, *History of Anthropology and Personal Biography*, „Anthropology Today” 2008, nr 6, s. 26–27.
- Scott J., *A Singular Woman: The Untold Story of Barack Obama's Mother*, New York 2011.
- Weil J., *Book Review: Surviving Against the Odds: Village Industry in Indonesia. S. Ann Dunham*, „Anthropology of Work Review” 2010, Vol. XXXI, nr 2, s. 100–102.